

GAZETA ZWIĄZKOWA

PISMO ZWIĄZKU ORGANISTÓW ARCHIDIECEZJI KRAKOWSIEJ I KASY SAMOPOMOCY ORGANISTÓW.

Prenumerata wynosi:

Rocznie 3 zł, półrocznie 1.50 zł.

Członkowie Związku i Kasy Samopomocy otrzymują pismo bezpłatnie.

„GAZETA ZWIĄZKOWA“
wychodzi co dwa miesiące.

Adres Redakcji i Administracji:
Kraków, ul. Andrzeja Potockiego 11.

Szukajmy rozwiązania.

Od lat kilkudziesięciu tłucze się sprawa uposażenia organistów, wywołuje niepożądany ferment i nie może doczekać się rozwiązania. Całe tomy możnaby spiętać na ten temat. W dawnym Sejmie galicyjskim często walcowano sprawy organistowskie, szukano sposobów rozwiązania na konferencjach Episkopatu b. Galicji, ale do rozwiązania nie doprowadzono. Zabrali się bardzo poważnie do tej sprawy XX. Salezjanie, założyli szkołę organistowską w tej idei, by organiście dać jeszcze inne zajęcie, oprócz zawodu organistowskiego, ale i to nie doprowadziło do załatwienia kwestji.

Przed ośmiu laty, już w niepodległej Polsce, stworzono organizację ogólnopolską pod nazwą „Kolegium“. Wyłożono niezmiernie wiele pracy i wysiłków, niestety z powodu trudności, niezależnych od twórców organizacji, dobrze pomyślana organizacja, jak dotąd samej sprawy organistowskiej nie posunęła wiele naprzód. Nadzieje organistów, tej prawie pięcioletniej rzeszy pracowników, związane z wprowadzeniem Konkordatu, zawiodły i pozostawiły tylko ogólne uczucie żalu i krzywdy.

Stan organistowski tak poważny, posiadający piękną tradycję w historii Kościoła katolickiego w latach powojennych, szczególnie w diecezjach Małopolski, został wydany na poniewierkę i biedę. Uposażenie bowiem organistów w Małopolsce jest tak szczupłe, że wystarczy zaledwie na przeżycie, ale mowy niema o dalszym kształceniu się, jakim takim utrzymaniu rodziny, wychowaniu dzieci.

A przecież sprawa organistów nie może nadal w dotychczasowym stadium pozostać. Stan dzisiejszy nie może być na dłuższy okres utrzymany. Musimy szukać wyjścia z tej upokarzającej sytuacji. Przy dobrej woli Episkopatu i porozumieniu z Wysokim Rządem możnaby już dzisiaj, przynajmniej częściowo wejść na drogę poprawy bytu organistów. Mamy na myśli rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 9 grudnia 1926 r. o **naucze-
religijnej w szkole** (Paragraf 10. tego rozporządzenia) opiewa: „Na naukę śpiewu kościelnego należy poświęcić część czasu, poświęconego na obowiązkowe nauczanie śpiewu. Nauczyciel śpiewu jest obowiązany porozumieć się z Ks. Prefektem co do doboru pieśni religijnych“.

Naszem zdaniem, nie stoi na przeszkodzie, by nauczanie śpiewu kościelnego w szkole powszechnej, a mianowicie jedną godzinę tygodniowo w każdej klasie powierzyć organiście parafjalnemu, który przecież

jest niejako „urodzonym“ nauczycielem śpiewu kościelnego. Tak się przecież praktykuje w miastach, gdzie organiści pełnią obowiązki nauczyciela śpiewu kościelnego w szkołach średnich. W ten sposób godziny nauki śpiewu kościelnego w szkole powszechnej objąłby organista, i tem samem miałyby zapewniony pewien stały dochód miesięczny. Zarazem zyskałaby nauka śpiewu kościelnego. Wyznajmy bowiem, ku naszemu zawstydzeniu, iż u nas poziom śpiewu kościelnego stoi nader nisko. Organista parafjalny, który dzisiaj przeważnie posiada odpowiednio kwalifikacje, wykazać się może egzaminem i studjami, będzie spełniał z pożytkiem obowiązki nauczyciela śpiewu kościelnego w szkole powszechnej. Niechże organizacje organistowskie w kraju poruszą przedstawią powyższą sprawę nauczania śpiewu kościelnego, niech ją przedłożą za pośrednictwem Episkopatu Wysokiemu Rządowi, niech wejdą w porozumienie z organizacją nauczycielstwa szkół powszechnych, niech pochodzą za tą sprawą, a wierzymy, iż zostanie rozstrzygnięta przychylnie dla organistów. Nie będzie to jeszcze załatwieniem kwestji organistowskiej, ale przynajmniej częściowym polepszeniem ich położenia.

—000—

Nowa ustawa o ubezpieczeniu pracowników umysłowych a organiści.

W Dzienniku ustaw R. P. Nr 106 pod poz. 911 z roku 1927 pojawiło się rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej zawierające nową **ustawę o ubezpieczeniu pracowników umysłowych**. Ustawa ta przewiduje ubezpieczenie pracowników umysłowych na wypadek bezrobocia, niezdolności do pracy, starości i śmierci, oraz zaopatrzenia ich rodzin. Prawo do zasiłku na wypadek bezrobocia uzyskuje się po pół roku opłacania składek. Zasiłek wynosi: dla osób samotnych 30% t. zw. przeciętnego zarobku, dla osób utrzymujących rodzinę 40% tegoż zarobku. Ponadto pracownik, obciążony rodziną, otrzymuje **dobatek rodzinny**, który wynosi 10% zarobku przeciętnego na każdego niezarobkującego członka rodziny. Prawo do renty na wypadek niezdolności do pracy zarobkowej uzyskuje się po pięciu latach opłacania składek. Warunkiem uzyskania renty jest utrata ponad 50% zdolności do zarabkowania. Renta niezdolności do pracy (inwalidzka) wynosi 40% płacy podstawowej (przeciętnego zarobku). Po dziesięciu latach opłacania składek wzrasta renta o 1/6, dochodząc do 60% podstawy wymiaru (po 40 latach należenia do ubezpieczenia). **Renta na starość** przysługuje mężczyźnie po ukończeniu 65 lat życia lub po upływie 40 lat należenia do ubezpieczenia; kobiecie po ukończeniu 65 lat

życia lub po upływie 35 lat należenia do ubezpieczenia. Renta na starość równa się co do wysokości rencie inwalidzkiej, jaka przypadalaby ubezpieczonemu w chwili ukończenia 65 lat życia, względnie 40 lat ubezpieczenia (u kobiet 35 lat ubezpieczenia). **Renta wdowa** wynosi $\frac{3}{5}$ renty zmarłego ubezpieczonego, **renta sieroty** niezupełnej $\frac{1}{5}$, sieroty zupełnej $\frac{2}{5}$ renty ubezpieczonego.

Ustawa szczegółowo określa warunki uzyskania zasiłków i rent, oraz procedurę stosowaną przy wymiarze i wypłacie świadczeń.

Na pokrycie kosztów ubezpieczenia pracowników umysłowych oznaczona została składka, która wynosi: z tytułu ubezpieczenia na bezrobocie 2%, z tytułu ubezpieczenia na niezdolność do pracy i starość 8%, razem zatem 10% przeciętnego zarobku. Dotychczas Zakład pensyjny we Lwowie pobiera 12% zarobku, część składki opłaca pracodawca, część ubezpieczony.

Ubezpieczenie przeprowadzać będą Zakłady ubezpieczeń pracowników umysłowych, których siedzibę i zakres terytorjalny określi minister pracy i opieki społecznej. Dodać jeszcze trzeba, że czynności rejestracyjne tych zakładów uskutecznią mają zastępczo Kasy chorych. Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1928.

Czy ustawą powyżej streszczoną są objęci organiści? Ustawa wyraźnie ich nie wymienia. **Jednakże z art. 2. i 3. ustawy wynika niewątpliwie obowiązek ubezpieczenia organistów.** W art. 2. wyliczone są osoby, które podlegają obowiązkowi ubezpieczenia. Między nimi są wymienione

„osoby, uprawiające sztuki wyzwolone, bez względu na wartość artystyczną (malarze, rzeźbiarze, śpiewacy, muzycy i t. p.)“

Że do tej kategorii zaliczyć należy i organistów, zdaje się być rzeczą niewątpliwą. W art. 5. w którym ustawa wylicza osoby nie podlegające obowiązkowi ubezpieczenia, nie są wymienieni organiści. A zatem według tekstu obu artykułów **organiści winni podpadać ubezpieczeniu pracowników umysłowych.**

j. p.

—00—

Wybory Sejmowe a organiści.

Rząd rozpiisał wybory do Sejmu i Senatu. Wybory do Sejmu odbędą się w niedzielę 4 marca, wybory do Senatu 11 marca. Rozpoczyna się w kraju kampanja wyborcza, stronnictwa przygotowują w okręgach akcję i niedługo kandydaci staną przed wyborcami. Komu oddadzą swe głosy organiści? Które stronnictwo poprą wpływem, którym organiści niezaprzeczenie rozporządzają w parafjach. Oczywiście w pierwszym rzędzie użyjemy poparcia stronnictwu, które stoi na stanowisku znanego ordzia Episkopatu, a mianowicie opowiada się bez ogródek za zasadą katolicką.

Organiści doznali wiele zawadów i rozczarowali się do ostatniego Sejmu. Sprawa uposażenia organistów złożona została ad acta w komisji sejmowej. Jedno tylko stronnictwo bez zastrzeżeń demagalo się załatwieniem kwestji uposażeniowej, a mianowicie Stronnictwo Chrześcijańskiej Demokracji. To stronnictwo jest nam najbliższe i najsympatyczniejsze i na kandydatów Chrześcijańskiej Demokracji będziemy głosować sami i zyskiwać im głosy wyborców. W następnym numerze „Gazety Związkowej“ będziemy mogli już wskazać, którą listę w poszczególnych okręgach poprzemy naszymi głosami.

Komunikaty „Kasy Samopomocy“.

Hojny datek Księcia Arcybiskupa.

Książę Arcybiskup Krakowski Adam Sapieha zainteresował się żywo istniejącą przy Związku organistów Kasą Samopomocy i w uznaniu jej potrzeby złożył na cele Kasy Samopomocy datek w wysokości 500 (pięset) zł. Najprzewielebniejszemu Ofiarodawcy i Swemu Protektorowi Zarząd Kasy składa gorące podziękowanie za hojną ofiarę, która świadczy, iż Arcypasterz troskliwą opieką otacza Związek organistów w swej archidiecezji.

—00—

Zawiadomienia Związkowe.

Przypominamy wszystkim Kolegom, którzy nie wpłacili jeszcze składki związkowej na rok 1927, lub tylko częściowo, by niezwłocznie przesłali składkę zaległą. Złączamy blankiety nadawcze P. K. O.

Upraszamy również P. T. Kolegów, by rychło wpłacali składkę związkową na rok 1928. Nie powinien się znaleźć w archidiecezji ani jeden organista, któryby nie należał do Związku i nie uiszczał składki członkowskiej.

Budujmy wspólnie silną organizację.

Do członków Kasy Samopomocy.

Wszystkim Kolegom, członkom Kasy Samopomocy, przesyłamy regulamin Kasy, który będzie obowiązywał do najbliższego Walnego Zebrania Kasy. Przypominamy P. T. Członkom Kasy obowiązek regularnego wpłacania składki do Kasy Samopomocy. Regulamin Kasy zawiera przepis, iż w razie zalegania ze składką przez sześć miesięcy traci się prawa członka. Najlepiej przesyłać składkę co miesiąc przez P. K. O. Na żądanie biuro Kasy dostarczy blankietów nadawczych. Apelujemy do tych Kolegów-organistów, którzy nie należą do Kasy Samopomocy, by we własnym interesie zgłosili przystąpienie na członków Kasy.

Z okazji świąt

*Bożego Narodzenia
i Nowego Roku*

*Redakcja „Gazety Związkowej“
i Zarząd Związku*

*zasyłają wszystkim P. T. Kolegom w miastach,
miasteczkach i wioskach serdeczne życzenia*

„Dosiego Roku“.

Nowe Wydawnictwa.

„DZIECIĄTKU BOŻEMU“. 12 kolend, na cztery głosy równie a capella (albo chór męski, albo chór żeński), zebrał i opracował Antoni Leon Eichstaedt, Nakład: A. L. Eichstaedt w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 52. — Cena 2 zł.

Jubileusz Stanisława Niewiadomskiego

Świat muzyeczny polski uczęł w dniu 5 grudnia uroczystym obchodem 40-lecie najwybitniejszego kompozytora polskiego, pedagoga i krytyka muzycznego prof. St. Niewiadomskiego. Po Moniusze jedyny to kompozytor polski, który posunął naprzód rozwój pieśni polskiej, a melodyjne pieśni Niewiadomskiego zyskały niezwykłą popularność. Wymienimy kilka utworów: „Jaskowa dola“, „Słonko“, pojedyncze pieśni: „Otwórz Janku“, „Maki“, „Wolki“. Ponadto Niewiadomski wydał szereg pieśni ludowych i zbiór kolend.

Urodził się Niewiadomski w r. 1859, a od r. 1919 jest profesorem historii muzyki w Konserwatorium warszawskim.

KRONIKA MUZYCZNA.

ORATORJUM Feliksa Nowowiejskiego „Quo Vadis“ wykonane zostało w Zurychu dnia 28 i 30 października w Tonhalle pod dyr. kapelmistrza Schunachera. Notujemy, iż „Quo Vadis“ ukazało się jako wyciąg fortepianowy w formie kieszonkowym.

„STWORZENIE ŚWIATA“, słynne oratorjum Haydna, zabrzmiało po raz pierwszy w języku polskim na Śląsku w Król. Huecie, wykonane przez chór kościelny przy parafii św. Barbary.

W **BYDGOSZCZY** zostało otwarte Miejskie Konserwatorium Muzyczne. Dyrektorami są pp. Jahnke i Lisicki. **LWOWSKI INSTYTUT MUZYCZNY** otworzył filje w mieście Grodnie.

ZJAZD ŚPIEWACZY W PRADZE odbędzie się w dniach 7 i 8 kwietnia 1928 roku. Na Zjazd wyjedzie z Polski chór Wielkopolskiego Związku śpiewaczego. W r. 1929 projektuje się urządzenie wszechślowińskiego Zjazdu śpiewaczego w Poznaniu.

—000—

Kronika krajowa.

DIECEZJA LUBELSKA. W diecezji lubelskiej każdy organista należy obowiązkowo do Związku. Składka do organizacji wynosi 50 groszy od tysiąca dusz w stosunku miesięcznym, czyli organista na 6-tysięcznej parafii wpłaca do organizacji 36 zł. rocznie, na 12-tysięcznej parafii 72 zł. Koledzy w Krakowskim żalą się, iż składka 12 zł. rocznie jest za wysoka, niechże porównają stosunki w lubelskiem.

KURS SZTUKI KOŚCIELNEJ W PELPLINIE w Seminarjum duchownem odbył się w dniach 20 i 21 września b. r. pod protektoratem biskupa Okoniewskiego. Obok wykładów z dziedziny sztuki plastycznej i o archiwach kościelnych były również wykłady muzyczno-liturgiczne, a mianowicie ks. dr. Gieburowski mówił o śpiewie liturgicznym w związku z ukazaniem się nowego kanejonalu, a ks. Wiśniewski, dyrygent chóru katedralnego w Pelplinie, o nowym zbierze ludowych pieśni kościelnych dla diecezji chełmińskiej. W kursie brało udział 70 uczestników.

CHÓR NAUCZYCIELI SŁOWACKICH z Bratislavy koncertował w m. październiku w Krakowie, Poznaniu i innych miastach polskich z dużym powodzeniem. Zespół wykonał pod batutą dyr. prof. Mileza Ruppeltda wybór kompozycji słowackich i czeskich, oraz kilka utworów polskich Galla i Świerzyńskiego.

„ECHO“ POZNAŃSKIE odbywa tournée po miastach województw wschodnich Rzeczypospolitej, poczynając od Białegostoku przez Wilno, Nowogródek, Lidę, Baranowice, Pińsk, Kowel, Łuck i Lwów. W ten sposób zawiązuje się łączność między ziemiami wschodnimi a zachodnimi Polski.

—000—

Pisma poświęcone muzyce i śpiewowi.

„**MUZYKA KOŚCIELNA**“, organ Związku organistów Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej — numer za październik zawiera artykuły: ks. dr. Feicht: „Polska muzyka religijna“; prof. dr. Chybiński: „Twórczość Górczyckiego“, „Kult muzyki Orlandia di Lassa w dawnym Krakowie. Dział organizacyjny-zawodowy.

„**KIEROWNIK CHÓRÓW**“, miesięcznik, wydawany w Częstochowie, pomieszcza w numerze za listopad: „Piękno muzyczne“, „Dziesięcioro przykazań organistów“, „Sytuacja organistów“ i „Rozmaitości“.

„**ŚPIEWAK**“, miesięcznik literacko-muzyczny, organ Kół śpiewaczych na Śląsku, numer za październik: Stoiński: „Taniec św. Wita i Tarantela“, „Muzyka w dawnej Grecji“, „Sukcesy chórów jugosławiańskich“. Kronika.

LISTOPADOWY NUMER „PRZEGLĄDU MUZYCZNEGO“, wszechpolskiego organu śpiewaczego, wydawanego przez Wielkopolski Związek Kół Śpiewaczych, zawiera: Początek pracy dr. Chybińskiego o kompozytorze XVI w. Walentym Gaware-Gutku Interesująca ta praca po ukonczeniu druku ukazuje się w oddzielnej odbitce. Następuje przedruk prelekcji dra Reissa p. t. „Oratorjum“. Lidja Barlań-Opieńska daje szereg trafnych uwag i wskazówek, dotyczących pracy wokalne nad chórem. W dziale „Zjednoczenie“ St. Wiechowicz zastanawia się nad sposobami ożywienia działalności artystycznej w naszych chórach i wskazuje na przecenianie znaczenia zawodów śpiewackich.

—000—

Dostojność i piękno nabożeństwa katolickiego.

Pewien Hindus, buddysta, tak opisuje głębokie wrażenie, które na nim wywarła obecność w paryskiej katedrze podczas nabożeństwa:

.... Nie można brać udziału w katolickich nabożeństwach bez najgłębszego wzruszenia. Żadne inne dotąd wrażenie tak mnie nie podniosło i nie wzbogaciło duchowo.. Co mnie najwięcej poruszyło, to gra na organach, najpiękniejsza może ze wszystkich muzyk na świecie. Wspierała śpiew i głosem śpiewaków doławała szerokości i wyrazistości. A kiedy śpiewy chóru zmilknęły, to jeszcze brzmiał sam głos organów i kościół wypełniał tajemniczymi dźwiękami. Zławało mi się, jak gdyby kamienie kościelne dźwięczę i śpiewać poczęły...“

Jest istotnie w muzyce i liturgji katolickiej coś, co do głębi wzrusza. Dostojność i symbolika obrzędów, podkreślona śpiewem i muzyką, — dźwięk dzwonów, — gra organów, — całe wreszcie urządzenie kościoła (że jest prawdziwie „domem“ Bożym, gdy świątynia protestancka jest tylko salą wykładową) — oto, co się składa na te potężne wrażenia, o których pisze Hindus. Są to rzeczy, których sobie my, katolicy polscy, nie uświadomiamy jeszcze należycie. Żywy i głęboki na Zachodzie kult liturgicznego życia całkiem jest nam obcy... Może tylko wieś nasza wzięła się umie w liturgję katolicką i weszła się choć na swój prymitywny sposób.

Od Wydawnictwa „Gazety Związkowej“

Numerem dzisiejszym, czwartym z kolei, zamykamy pierwszy rok wydawnictwa „Gazety Związkowej“. Dziękujemy za poparcie, jakiego doznaliśmy w tym roku. Dochodzą nas zewsząd życzenia, by „Gazeta Związkowa“ ukazywała się co miesiąc — radziłybyśmy spełnić to życzenie, ale to zależy od Kolegów-organistów w archidiecezji. Gdy wszyscy organisci będą należeć do Związku, będzie można wydawać gazetę co miesiąc. Dopóki to nie nastąpi, będziemy nadal wydawać „Gazetę Związkową“ co dwa miesiące.

—000—

Lista członków Związku

k którzy wpłacili wkładkę związkową za II. półrocze (o. d.):

J. Łuka z Lipnicy Malej, S. Weichönig z Ujsól, Stefan Profic z Krakowa (par. N. M. P.), J. Jędrysek z Osieka. Fr. Przystał, I. Wileczyński i p. F. Stec wpłacili wkładkę za IV kwartał 1927 r.

—000—

Łańcuch prasowy „Gazety Związkowej“

Przystał Franciszek, zaproszony przez kol. Prezesa Jankę, składa 3 zł. i zaprasza kol. Stępniewskiego (paraf. św. Mikołaja), Bętkowskiego (par. św. Józefa), Stefana Proficia (par. N. M. P.) — wszystkich z Krakowa.

—000—

Komunikat biura Związku.

Przy wpłacaniu pieniędzy przez P. K. O. prosimy wyraźnie na czeku zaznaczyć, na jaki cel została dana kwota przesłana. Przesyłając wkładkę związkową, prosimy zaznaczyć (na środkowej części czeku): „wkł. zw.“, jeśli do Kasy Samopomocy, wystarczy napisać: „Kasa Samopomocy“.

Konkurs kompozytorski Związku Śląskich Kół Śpiewaczych.

Związek Śląskich Kół Śpiewaczych w Katowicach ogłasza konkurs na utwór chórowy świecki, napisany na chór mieszany à capella. Temat i objętość utworu dowolne.

O nagrodę ubiegać się mogą kompozytorzy wszystkich narodów słowiańskich. Nadesłane utwory muszą być oryginalne, wyraźnie pisane, dotąd nigdzie nie drukowane, nie wykenane i nie nagrodzone, oznaczone jako utwór konkursowy i opatrzone godłem. Nazwisko autora tekstu winno być również podane.

Nazwisko i adres kompozytora należy podać w osobnej zapieczętowanej kopercie, oznaczonej tem samym godłem i dołączonej do nadesłanego utworu. Przesyłki należy nadsyłać opłacone i polecne, z dopiskiem „Na konkurs“. Prace pisane nieczytelnie lub w którymkolwiek względzie nie odpowiadające warunkom konkursu, nie zostaną przyjęte, względnie nie będą brane pod uwagę przy rozstrzygnięciu konkursu.

Dla najlepszych utworów wyznacza się trzy nagrody, mianowicie: pierwsza 500 zł., druga 300 zł., trzecia 200 zł.

Zastrzega się inny podział całej na nagrody przeznaczonej kwoty, o ile sąd konkursowy uzna to za pożądane. Utwory nagrodzone przechodzą na własność Związku. Prócz tego Związek zastrzega sobie prawo zakupu dalszych utworów nienagrodzonych po cenie 50 zł. za utwór.

Termin nadesłania prac konkursowych kończy się 30 marca 1928 r. Wynik konkursu zostanie ogłoszony w połowie kwietnia 1928 r. Autorzy utworów nagrodzonych zostaną powiadomieni do 1 maja 1928 r. Kompozytorzy, którzy do tego czasu zawiadomienia nie otrzymają, zechcą się po odbiór swych prac zgłosić w przeciągu 4 miesięcy, to jest do 1 września. Za dalsze przechowywanie nieprzyjętych utworów Związek odpowiedzialności nie przyjmuje.

Do sądu konkursowego należą: Prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego Dr Zdzisław Jachimecki w Krakowie, Prof. Konserwatorium Kazimierz Krzyształowicz w Krakowie i Dyr. Instytutu Muzycznego St. M. Stoński w Katowicach.

Utwory konkursowe oraz wszelkie pisma dotyczące konkursu należy nadsyłać pod adresem: Sekretariat Związku Śląskich Kół Śpiewaczych, Katowice, ul. Ks. Damrotą Nr 4.

Utwory nagrodzone i zakupione wydane będą w śpiewniku chórowym, który Związek postanowił wydać i którego brak chóry śpiewackie bardzo odczuwają. Z tego względu Związek prosi wszystkich kompozytorów o współpracę i liczne obesłanie konkursu.

Za Wydział Związku:

(—) E. Imiela, Prof.
prezes

(—) Jan Fojcik,
sekretarz

Wobec zbliżającego się okresu Świąt Bożego Narodzenia pozwalamy sobie zwrócić uwagę na nowo wydane dzieło muzyczne organowe p. t.:

„PASTORAŁKI“,

czyli preludja organowe, opracowane na tematach polskich kolęd, zebrane z różnych autorów przez Stanisława Niepielskiego, dyrektora chóru kościoła Najsw. Marji Panny w Krakowie. Dzieło to obejmuje 102 preludj w wszystkich tonacjach w prostym stylu, technicznie łatwo opracowanym.

„Pastorałki“ te są jedynym i niezbędnym podręcznikiem dla każdego organisty i amatora-muzyka, albowiem dobór tematów uwzględniła wszystkie wymagania kościelnej muzyki pastorałnej.

Cena egz. 8 zł.

Prócz tego zasługuje na szczególniejszą uwagę dziełko, które ukazało się w czwartym wydaniu p. t.:

„ŻŁÓBEK“, czyli „JASEŁKA“,

układu Ks. J. Łabaja z muzyką St. Niepielskiego.

„Żłóbek“ jest podręcznikiem do urządzania przedstawień „Jasełek“, szczególnie dla początkujących zespólów amatorskich lub młodzieży szkolnej. — Autor „Żłóbka“ wywiązał się ze swego zadania znakomicie, a świadczy o tem kilka wydań „Żłóbka“, które rozeszły się w zupełności.

Cena egz. 4 zł.

Obydwa powyżej wymienione dziełka nabywać można u wdowy po ó. p. St. Niepielskim, Kraków, Pl. Marjański 5.